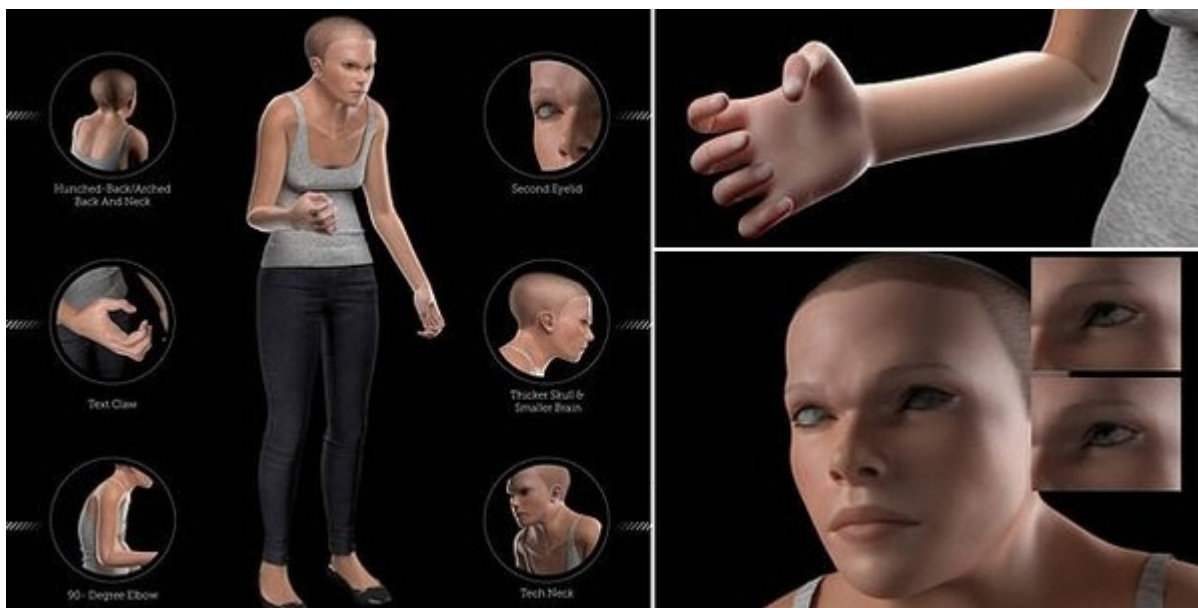


Przerażająca symulacja wyglądu ludzi za 1000 lat

8 listopada 2022

Naukowcy z Toll Free Forwarding zrobili symulację tego, jak ludzie będą ewoluować. Stworzyli „Mindy”, aby pokazać, jak ludzie mogą wyglądać do roku 3000 i przewidują, że, z powodu naszego uzależnienia od technologii, staniemy się podobni do... zombie.



Technologia jest niezbędna w naszym codziennym życiu, a większość ludzi zdecydowanie zbyt często patrzy w swoje telefony, niezależnie od tego, czy chodzi o sprawdzanie mediów społecznościowych, zakupy online, czy pracę. Ale w grę wchodzi nie tylko telefony – wiele osób pracuje w biurach spędzając czas w pozycji siedzącej, patrząc w duże ekrany i pisząc na klawiaturze. To wszystko wpływa na naszą postawę i nasz organizm.

Jak ludzie będą wyglądać za 1000 lat?

Nie tylko nasi fizjoterapeuci, ale także znacznie dalej wybiegający w przyszłość naukowcy stwierdzają, że obecny tryb naszego funkcjonowania może mieć negatywne skutki dla ludzkości. Aby to pokazać, naukowcy z Toll Free Forwarding

stworzyli „Mindy”, model tego, jak ludzie mogą ewoluować do roku 3000.

Niestety wygląd człowieka z przyszłości jest raczej odstręczający – gruba szyja, zgarbiona postawa, łokcie zgięte pod kątem 90 stopni, czy druga powieka...

Zły wpływ technologii

Jak powiedział rzecznik Toll Free Forwarding: „Technologia zrewolucjonizowała sposób, w jaki prowadzimy interesy. Niezależnie od tego, czy jest to natychmiastowy dostęp do nieskończonej wiedzy za pośrednictwem urządzenia w naszej kieszeni, czy możliwość ekspansji firm na nowe rynki na całym świecie za pomocą wirtualnego numeru telefonu, zakres wpływu technologii jest nieograniczony, a ten trend nie wykazuje oznak końca. Chociaż jest to świetne dla tworzenia miejsc pracy, produktywności i uczenia się nowych umiejętności, istnieje coraz więcej dowodów na to, że technologia może mieć negatywny wpływ na nasze ciała. Aby w pełni uświadomić sobie wpływ, jaki ma na nas codzienna technologia, pozyskaliśmy badania naukowe i opinie ekspertów na ten temat, zanim rozpoczęliśmy współpracę z projektantem 3D w celu stworzenia przyszłego człowieka, którego ciało zmieniło się fizycznie dzięki częstemu korzystaniu ze smartfonów, laptopów i innych technologii”.

Eksperci wyjaśnili każdą z ewolucyjnych zmian, z którymi możemy się zmierzyć. Oto one...

1. Wygięte plecy i szyja. Jak twierdzą naukowcy: „Typowe nawyki użytkowników nowoczesnych przedmiotów technologicznych, jak smartfony i monitory komputerowe, mają znaczący wpływ na sposób, w jaki siedzimy i stoimy”. To z kolei może za tysiąc lat (o ile nie wcześniej) przełożyć się na naszą utrwaloną przygarbioną postawę z grubą szyją. Jak podaje Toll Free Forwarding: „Udowodniono, że konsekwentne dostosowywanie naszej pozycji, aby patrzeć w dół na telefon lub w górę na ekran naszego komputera, obciąża części naszego ciała, które

określają naszą postawę”.



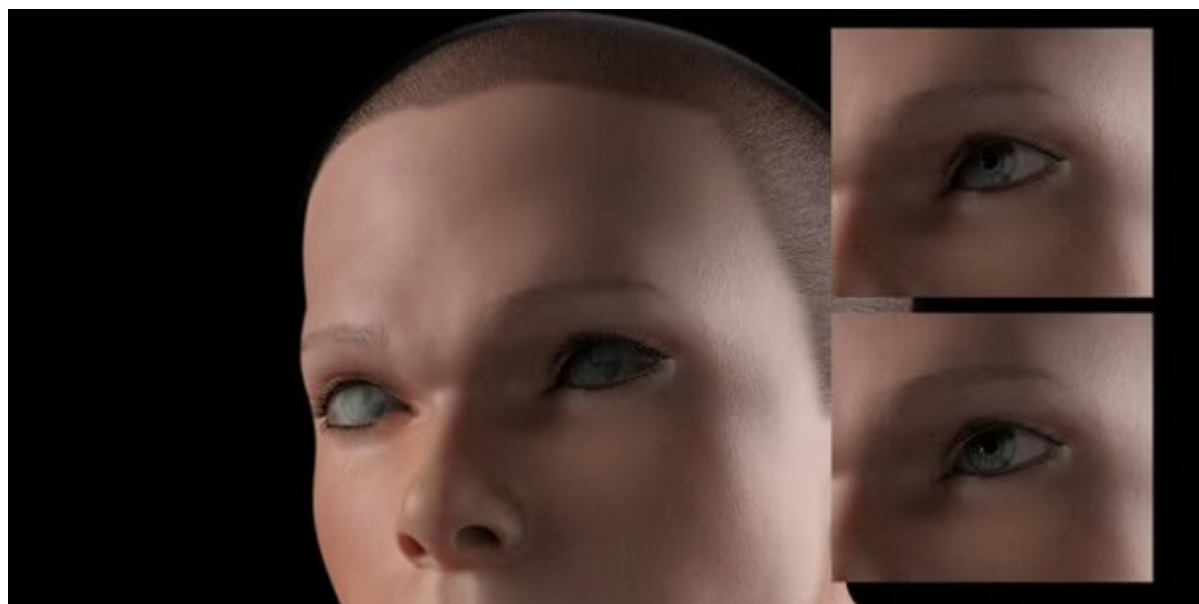
2. Kciuk telefonisty i łokieć tenisisty zostaną z nami na stałe. Obecnie ortopedzi mają coraz częściej do czynienia z nową chorobą cywilizacyjną, tzw. „kciukiem telefonisty”, czy „smartfonowym kciukiem”. Wynika ona z intensywnego korzystania ze smartfona. Według naukowców teraz wprowadzie prowadzi to do dużego bólu, a w przyszłości może być już utrwaloną deformacją. Gdy bliżej przyjrzymy się „Mindy”, zobaczymy dwie znaczące zmiany anatomiczne spowodowane bezpośrednio użyciem jednego konkretnego urządzenia – smartfona. Jedną ze zmian jest właśnie „kciuk telefonisty”, a drugą tzw. „łokieć tenisisty”. Ta druga przypadłość, czyli fachowo nazywana zapaleniem przyczepów ścięgien mięśni prostujących nadgarstek, coraz częściej niestety wywołana jest właśnie użyciem smartfona ze względu na nadmierne napinanie mięśni w okolicy przedramienia i łokcia.



3. Szyja techniczna. Częste patrzenie w ekran komputera i smartfona (wynikające z tego garbienie się), a także przewlekły stres zwiększający napięcie w ciele, zwłaszcza na odcinku szyjnym, ma spowodować w przyszłości także kolejną trwałą deformację, która obecnie jest stanem chorobowym. Tzw. szyja techniczna (tech-neck) obecnie wywołana jest nieprawidłową postawą, w której wysuwamy brodę i ramiona do przodu, zginamy szyję i wciągamy głowę do przodu. Objawami są częste bóle głowy, karku, skurcze mięśni i ogólna sztywność i ból górnej części pleców. Zgodnie z przewidywaniami naukowców, jeśli utrzymamy istniejące nawyki wynikające z określonego korzystania z technologii przez dłuższy czas w przyszłości, czeka nas utrwalenie takiej postawy, która także doprowadzi do tego, że staniemy się niżsi niż obecnie.

4. Grubsza czaszka i mniejszy mózg. Jak wynika z przeprowadzonych badań, promieniowanie o częstotliwości radiowej emitowane przez smartfony może powodować poważne konsekwencje zdrowotne w przypadku narażenia naszego mózgu. W 2011 roku Światowa Organizacja Zdrowia sklasyfikowała promieniowanie smartfonów jako „prawdopodobnie rakotwórcze dla ludzi”, przeprowadzając szereg długotrwałych badań mających na celu ustalenie pełnego wpływu tych urządzeń. Po badaniu z 2018 roku sugerującym, że promieniowanie smartfona może wpływać na wydajność pamięci, pojawiły się pytania dotyczące jego wpływu

również na inne obszary poznawcze. Uważa się, że skutki promieniowania smartfona są szczególnie dotkliwe dla dzieci. Ich mniej rozwinięte czaszki są cieńsze i pochłaniają do trzech razy więcej promieniowania niż mózgi dorosłych. Biorąc pod uwagę wpływ, jaki może potencjalnie mieć na nas wszystkich, „Mindy” rozwinęła nieco grubszą czaszkę, chroniąc ją przed promieniowaniem. Kolejna zmiana „Mindy” nie jest zauważalna gołym okiem. Możemy rozwinąć grubsze czaszki, ale nie tylko. Technologia może również zmniejszyć rozmiar naszych mózgów. Dzięki postępowi technologicznemu w rolnictwie, zdrowiu i wielu innych dziedzinach życia musimy teraz robić o wiele mniej, aby przetrwać.



5. Druga powieka. Ostatnia zmiana „Mindy” jest niewątpliwie najbardziej dziwaczna. Kasun Ratnayake z Uniwersytetu w Toledo zasugerował radykalny rozwój ewolucyjny, który może ograniczyć ilość szkodliwego światła, na które narażone są nasze oczy w czasie wpatrywania się w monitory. „Ludzie mogą rozwinąć większą wewnętrzną powiekę, aby zapobiec ekspozycji na nadmierne światło, lub soczewka oka może być ewolucyjnie rozwinięta, tak że zablokuje wchodzące niebieskie światło, ale nie inne światła o dużej długości fali, takie jak zielone, żółte lub czerwone” – powiedział Ratnayake.

Autorstwo: Paulina Markowska

Ilustracje: Toll Free Forwarding

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: PolishExpress.co.uk